



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

29 lipca 2019

Rezerwa Federalna w centrum uwagi

Globalne rynki akcji mają za sobą udany tydzień. Dobra atmosfera na Wall Street, gdzie S&P500 zakończył tydzień wyznaczeniem nowych rekordów wszech czasów, rozlała się po większości giełd świata. Pomagały również wyniki spółek, które były generalnie lepsze od oczekiwań i obaw. Wreszcie piątkowy szacunek dynamiki amerykańskiego PKB w II kwartale nie mógł być dla giełd lepszy – nie straszyl radykalnym spowolnieniem i recesją, ale też nie był na tyle mocny, by straszyl graczy wycofaniem się Fed z wycenionej przez rynek obniżki ceny kredytu na odbywającym się w zaczęłym właśnie tygodniu posiedzeniu Federalnego Komitetu ds. Otwartego Rynku (FOMC). Właściwie jedynym elementem, który nie grał w byczym obozie był mniej gołębi od oczekiwań sygnał z Europejskiego Banku Centralnego, który położył się cieniem na rynkach w trakcie sesji czwartkowych.

Z perspektywy końca tygodnia doskonale widać, iż na giełdach walczą teraz o uwagę dwie zmienne – raporty spółek i oczekiwanie na zmiany w polityce banków centralnych. Każda gra jednak w popytowym obozie i stąd nowe rekordy wszech czasów w USA i dobra postawa rynków europejskich. Pomagają również ruchy walut. Mocniejszy dolar sprzyja cenom akcji na Wall Street, a słabsze euro pomaga obniżyć wyceny europejskich eksporterów, którzy – jak pokazują zwłaszcza dane z niemieckiej gospodarki – operują w recesyjnym kontekście i minorowych nastrojach. W takim kontekście, co zrozumiałe, nieco słabiej radzą sobie rynki wschodzące, którym szkodzi głównie mocniejszy dolar, ale też coraz bardziej oddalające się porozumienie handlowe pomiędzy Chinami i USA. Wprawdzie konflikt nie ulega zaostrzeniu, jak w maju, ale też nie zdaje się zmierzać do szybkiego rozwiązania.

W zaczynającym się tygodniu na światowych rynkach warto oczekiwać przedłużenia gry na bazie zmiennych znanych z poprzedniego tygodnia. Dzielące na połowę tydzień posiedzenie FOMC będzie walczyło o uwagę z wynikami spółek – kolejna setka raportów z indeksu S&P500 zwyczajnie nie pozwoli odpocząć od kondycji firm – ale to właśnie posiedzenie FOMC jawi się jako najważniejsze. Przyczyna jest dość banalna. Fed naprawdę nie ma powodów, by obiecywać rynkom wiele na przyszłość. Dwie obniżki ceny kredytu jawią się jako potencjalnie możliwe, żeby

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

ożywić inflację i zbliżyć wzrost cen do pożądanego celu, ale kondycja rynku pracy, a więc druga część mandatu Fed, zwyczajnie nie zmusza do radykalnych kroków, jak skokowa obniżka stóp procentowych o 50 punktów bazowych, o której fantazjowano jeszcze w połowie czerwca. Dlatego w środę warto oczekiwać nieco większej zmienności, nawet jeśli rynki w 100-procent wyceniły fakty, które pojawiają się ze strony Fed.

W nieco dłuższej perspektywie środowe posiedzenie FOMC jawi się jako ostatnie ważne wydarzenie przed okresem wyciszenia wakacyjnego, które zwykle spotyka Wall Street w sierpniu i rozlewa się po świecie mniejszą aktywnością na większości rynków. Kolejne posiedzenia władz monetarnych USA i Europy będą miały miejsce dopiero we wrześniu, a sezon publikacji wyników kwartalnych za chwilę dobiegnie końca. Oczywiście dane makro będą uważnie śledzone, nie tylko z pytaniami o politykę banków centralnych, ale też z pytaniami o kondycję globalnej gospodarki. Jednak sam fakt, iż przed kolejnym posiedzeniem FOMC pojawią się dwa raporty z rynku pracy w USA, pozwoli zachować nieco dystansu do sierpniowych publikacji i odpocząć od gry budowanej na nadziei, iż banki centralne przedłużą ożywienie gospodarek i powstrzymają giełdy przed bessą, która byłaby nieunikniona w przypadku skoordynowanej recesji.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.